

Tadeusz Łoposzko

Prace armeńskich "matenagirów" jako źródło do historii starożytnej

Rocznik Lubelski 29-30, 17-25

1987-1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ ŁOPOSZKO

PRACE ARMENSKICH „MATENAGIRÓW” JAKO ŹRÓDŁO DO HISTORII STAROŻYTNEJ

Armenia to kolebka prastarej cywilizacji, której początki historycy skłonni są wiązać z państwem Ur-artu w IX—VII w. p.n.e. lub też z królestwem Armenii, utworzonym w początkach II stulecia n.e. Powstała tu wysoka, oryginalna kultura, mogąca się poszczycić poważnymi osiągnięciami w wielu różnorodnych dziedzinach.

Jedną z ważnych zdobyczy cywilizacyjnych Armenii, właściwych tylko nielicznym ludom, było wynalezienie w V w. n.e. własnego, odrębnego alfabetu, który stworzył podstawę rozwoju rodzimego piśmiennictwa.

Bardzo wcześnie też powstała tu twórczość historyczna, pojawili się pierwsi historycy, zwani „matenagirami”. Zajmowali się nie tylko dziejami swego kraju i państwa, lecz również krajów sąsiednich, jak Babilonia, Asyria, Persja, Partia, Mezopotamia, Azja Mniejsza czy Syria. Stąd też w ich pracach znaleźć można liczne przekazy dotyczące historii obszernych połaci starożytnego Bliskiego Wschodu, a także sporo danych na temat ekspansji greckiej i rzymskiej na tych terenach. Są to oryginalne i cenne źródła historyczne.

Niestety, prace te, aczkolwiek w ogólnym zarysie znane i dostępne współczesnym historykom, są chyba niedoceniane, zwłaszcza w nauce zachodniej. Są one tylko w niewielkim stopniu badane i brane pod uwagę przy opracowywaniu problemów historii powszechnej starożytnego Wschodu. Brak jest szczegółowych studiów, dokładnej analizy tekstów. Niezadowalająco przedstawia się też sprawa przekładów na języki europejskie. Jest to tym bardziej godne ubolewania, że wczesna historiografia armeńska ma swój stary, szacowny rodowód, przedstawia wysoki poziom i wartość jako źródło historyczne. Z pewnością zasługuje na bliższą uwagę i dokładne badania analityczne.

Autorem pierwszej syntetycznej historii Armenii nie był rodowity Ormianin, lecz Syryjczyk Bardesanes (Bar-Dajsan), żyjący w II—III w. n.e. Prowadził on chrześcijańską działalność misyjną na terenie Armenii, w czasie której opracował dzieło noszące tytuł *Historia Armenii*. Praca nie zachowała się jednak i jest znana tylko z nielicznych wzmianek i fragmentów u Euzebiusza z Cezarei oraz późniejszych historyków armenjskich. Dotyczyła przede wszystkim historii państwa armeńskiego w I i II w. n.e., ale zawierała także wiele wiadomości na temat krajów sąsiednich. Było to ważne dzieło, które wywarło duży wpływ na powstanie i rozwój rodzimej historiografii armeńskiej¹.

Za najstarszego historyka armeńskiego uważany jest Agatangelos. Wiadomości o nim są bardzo nikle, a do tego pogmatwane i sprzecz-

¹ *Istocznikowiedienije istorii drevniego Wostoka*, red. V. Kuziszczin, Moskwa 1984, s. 196.

ne. Jeden z późniejszych historyków Sebeos wspomniał, że Agatangelos był autorem historii Armenii i sprawował funkcję sekretarza na dworze króla Tiridatesa². W żadnym przypadku nie może tu chodzić o Tiridatesa II, panującego w pierwszej połowie II w. n.e. (jak to podała *Mała Encyklopedia Kultury Antycznej*³), gdyż praca Agatangelosa poświęcona została przyjęciu chrztu przez Armenię, co miało miejsce w wieku IV; w 311 roku Tiridates III uznał chrześcijaństwo za religię panującą. Albo więc chodzi tu o dwóch różnych ludzi o imieniu Agatangelos, albo w stwierdzeniu Sebeosa tkwi jakiś błąd. Trudne do przyjęcia byłoby też powiązanie Agatangelosa z Tiridatesem III. Wprawdzie on sam podaje się za współczesnego temu królowi i naocznego świadka chrztu Armenii, lecz, jak to się dziś przyjmuje, była to swoista maniera literacka.

Najprawdopodobniej żył znacznie później. Podstawowym argumentem w tym przedmiocie jest kwestia języka i alfabetu pracy Agatangelosa. Została ona napisana w języku ormiańskim i ormiańskim alfabetem. Istnieje wprawdzie również grecka wersja jego dzieła, dowiedziono jednak bezspornie, że wersja ta to przekład z ormiańskiego, a nie odwrotnie⁴. Ponieważ zaś alfabet armeński został wynaleziony przez Mesropa Masztoca dopiero w początkach V w., dzieło Agatangelosa musi być późniejsze. Najprawdopodobniej, jak przyjmuje dziś większość historyków, powstało około połowy V w. n.e.⁵

Agatangelos opisał głównie dzieje Armenii w III—IV w., a w szczególności przyjęcie przez ten kraj religii chrześcijańskiej w pierwszej połowie IV w. Często sięga jednak i do wcześniejszych epok, nawet do samych początków państwa armeńskiego. Dzieło zachowało się w całości, chociaż jego staroarmeńska wersja, którą dziś rozporządzają historycy, została zredagowana w VII—VIII w. n.e. Praca cieszyła się dużą poczytnością. Została przetłumaczona z armeńskiego na grecki, syryjski, koptyjski, arabski, gruziński i perski. Arabska wersja nosi tytuł *O ochrzczeniu Armeńczyków, Gruzinów, Abchazów i Alanów przez Świętego Grzegorza*. Już sam fakt istnienia tak licznych przekładów jest świadectwem wartości dzieła. Dostarcza ono wielu cennych danych, głównie na temat wewnętrznych stosunków w Armenii w IV stuleciu, lecz zawiera także wiadomości o ówczesnej sytuacji politycznej na Wschodzie. Szczególnie ważne, choć nie pozbawione błędów, są podane przez Agatangelosa spisy książąt i księstw, biskupów i eparchii armeńskich⁶.

W połowie V w., gdy Agatangelos pisał swe dzieło, podstawowym problemem polityczno-społecznym stała się walka nowej wiary z pozostałościami dawnej religii pogańskiej. Wedle zamysłu autora, jego praca miała wnieść wkład w ostateczne ugruntowanie chrześcijaństwa. Autor chciał więc, aby była jak najszerzej znana i czytana. Stąd też, dla oży-

² A. Baumgartner, *Agathangelos*, w: *Realencyclopädie der classischen Aiertumswissenschaft*, t. I, 1, szp. 738 (dalej cyt.: RE).

³ *Mała Encyklopedia Kultury Antycznej*, Warszawa 1983, s. 18.

⁴ P. Baumgartner, jw., szp. 738. Autor opiera się na pracy P. De Lagarde, zamieszczonej w „Abhandlungen d. Gött. Gesellschaft d. Wissenschaft” XXXV, 1899.

⁵ D. M. Lang, *Armenia. Kolebka cywilizacji*, Warszawa 1975, s. 242; M. Zakrzewska-Dubasowa, *Historia Armenii*, Wrocław 1977, s. 64 sq.; V. Kuziszczin, jw., s. 196 *Historia powszechna* (AN ZSRR), t. II, Warszawa 1964, s. 828.

⁶ N. Adonc, *Armenija w epochu Justiniana*, Erewan 1971, s. 291 nn., 322 nn., 338.

wienia narracji, włączył do tekstu wiele opowieści mitycznych i legend (np. opis czynów Tiridatesa Wielkiego) oraz mnóstwo religijnych opowieści o męczeństwie świętych i czynionych przez nich cudach (np. życie świętego Grzegorza, martyrologia świętej Rispine i innych świętych dziewic).

Styl pracy jest prosty i piękny, a przy tym bardzo żywy, potoczny, pełen błyskotliwych dialogów i dramatycznych napięć. Przedstawiane postacie są bardzo wyraziste i pełne życia. Tego rodzaju „epiczne ubarwienie” pracy Agatangelosa silnie oddziaływało na wrażenia czytelników, wydatnie przyczyniało się do poczytności dzieła i popularności autora.

O znaczeniu Agatangelosa jako autorytetu historycznego wymownie świadczy opowieść, powtórzona przez kilku pisarzy armeńskich. Podobno w czasie panowania perskiego w V w., król perski, oburzony zajęciem przez jednego z książąt armeńskich zbyt wysokiego miejsca przy stole królewskim, rozkazał wszystkim wielmożom Armenii przedstawić wiarygodne dokumenty na temat ich pochodzenia i stanu posiadania. Gdyby nie byli w stanie tego dokonać, ich majątki miały być rozdane możnym Persom. Wówczas książęta armeńscy przedstawili królowi dzieło Agatangelosa. Król kazał je przetłumaczyć na perski, po czym ku wielkiemu zadowoleniu znalazł w nim wiadomości o pierwszym królu Armenii Artasziesie, jednym ze swych przodków. W pełni uznał więc prawa książąt armeńskich. Podobno przeczytał też w pracy Agatangelosa przekaz o 17 poduszkach (17 miejscach przy stole królewskim, przydzielonych wybitnym osobistościom z różnych ludów) i wprowadził ten zwyczaj przy swoim stole⁷. Opowieść ma anegdotyczny charakter i jej wiarygodność jest niewielka.

W V w. żył i pisał historyk armeński Faustus, pochodzący z miasta Buzanta w Cylicji i stąd zwany „Buzantvjskim” (w naszej literaturze niesłusznie przydomek ten został zamieniony na „Bizantyjski”)⁸. O życiu Faustusa brak bliższych danych. Jego praca *Historia Armenii* nie zachowała się w całości. Składała się z sześciu ksiąg, z których dwie pierwsze, poświęcone wcześniejszym okresom, zaginęły. Zachowane cztery księgi dotyczą lat 330—387 n.e. Zawierają cenne dane na temat stosunków rzymsko-armeńskich, persko-armeńskich, a także persko-rzymskich w tym okresie oraz wiele wiadomości o ówczesnych dziejach krajów zakaukaskich.

Praca powstawała w okresie przygotowań do wielkiego antyperskiego powstania w Armenii pod wodzą Mamikoniana. Doskonale oddaje ona ówczesną atmosferę polityczną, patriotyzm i ducha walki, które ogarnęły szerokie rzesze ludu. Dokładnie zostały przedstawione dzieje i działalność Kościoła w Armenii, rola katolikosów, stosunek kleru do Persów i jego szerokie wpływy wśród ludu.

Faustus wprowadził do swej *Historii* bogaty materiał folklorystyczny, w szczególności wiele opowieści i podań ludowych, starych i współczesnych mu legend. Opisywane postacie historyczne są niezmiernie barwne

⁷ Tamże, s. 273 n.

⁸ D. M. Lang, jw., s. 242; O. Jurewicz, *Historia literatury bizantyjskiej*, Wrocław 1984, s. 39; *Historia powszechna*, s. 828; M. Zakrzewska-Dubasowa (jw., s. 44, 45, 65) stosuje pisownię „Faustus Biuzand”, jedynie w indeksie (s. 303) występuje przydomek „Bizantyjski”.

i żywe, a przy tym zindywidualizowane. Każda obdarzona została swoistymi cechami charakteru. Szczególnie interesująco przedstawił Faustus Arsacesea II, Szapuha II, W. Mamikoniana.

Pracę cechuje bardzo prosty „czysty” styl epicki, styl opowieści ludowych, poważna, powolna narracja, liczne dygresje i powtórzenia. Język Faustusa jest bardzo bliski ówczesnej mowie codziennej. Z rzadka spotyka się też w tekście opisy poetyckie, pełne natchnienia lub zadumy, do głębi wzruszające czytelnika.

Opisy wydarzeń, oparte na rzetelnej bazie źródłowej, są rzeczowe i zwięzłe. Dzieło jest w pełni wiarygodnym źródłem historycznym do dziejów Armenii i Wschodu w IV w. n.e. Wiele danych Faustusa znajduje potwierdzenie w pracy znanego historyka rzymskiego IV w. Ammianusa Marcellinusa. Na pracy Faustusa opierał się znakomity historyk bizantyjski z VI w. Prokopiusz z Cezarei, który oceniał ją bardzo wysoko⁹.

Następcą i kontynuatorem Faustusa był Łazarz z miasta Pharbi (Pharbeci), który podjął pracę w tym miejscu, gdzie przerwał ją Faustus (tj. od roku 387 n.e.) i doprowadził swą *Historię Armenii* do 486 r. Łazarz Pharbi to poważny historyk, który zebrał bogate materiały źródłowe i umiejętnie je wykorzystywał. Opierał się między innymi na wcześniejszych historykach armeńskich i obcych, starannie zbierał współczesne dokumenty, wykorzystywał też tradycję ustną Armenii, krążące wśród ludu opowieści o dawnej i niedawnej przeszłości. Stosunkowo dokładny opis wydarzeń IV i V w. stanowi podstawową wartość pracy. Zawiera ona prawdziwe bogactwo faktów. Wysoko oceniana jest też wiarygodność podawanych w niej danych i metody pracy Łazarza. Żył w końcu V w. lub nawet w wieku VI. O jego życiu i działalności brak jest bliższych danych¹⁰.

Znaczną sławę i poczytność uzyskał inny historyk armeński Elizeusz (Ehisze lub Elisze) Wardapet. W pracy zatytułowanej *O Wardanie i wojnie armeńskiej* szczegółowo przedstawił powstanie Armeńczyków pod wodzą księcia Wardana Mamikoniana przeciwko perskim Sasanidom i wojnę z nimi w latach 449—451. Praca zawiera liczne ekskursy odnoszące się do różnych okresów dziejów Armenii, a także starożytnego Bliskiego Wschodu.

Niektórzy historycy sądzą, że Elizeusz opisuje wydarzenia sobie współczesne, że żył w V w. n.e. Sam on zresztą niejednokrotnie podkreśla swój udział w opisywanych walkach z Persami. Tak też przedstawia to krótki życiorys Ehisze, zachowany w staroarmeńskim zbiorze rękopisów, nieznanego autorstwa. Nie wiadomo jednak czy jest to źródło w pełni wiarygodne. Ehisze, wedle wspomnianego źródła, był młodszym uczniem Mesropa Masztoca i katolikosa Sahakosa Partewa. Wraz z innymi uczniami (wśród nich był Mojżesz z Chorenu), został wysłany na studia do Aleksandrii około 434 r. Ponieważ musiał mieć w tym czasie mniej więcej 20 lat, datę jego urodzenia można by w przybliżeniu określić na rok 414 n.e. Po powrocie do kraju objął funkcję sekretarza osobistego Wardana

⁹ A. Baumgartner, *Faustus von Byzanz*, RE, VI, 2, szp. 2095; H. Gelzer, *Die Anfänge der armenischen Kirche*, „Berichte d. Sächs. Gesellschaft d. Wissenschaft” 1895, s. 111 nn.; V. Kuziszczin, jw., s. 196 n.

¹⁰ A. Baumgartner, *Elisaeus (Eghiszé)*, RE, V, 2, szp. 2433; D. M. Lang, jw., s. 242; M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 65.

Mamikoniana. Po bitwie na Równinie Awaraju w 451 r., w której brał udział, wstąpił do klasztoru, po czym został pustelnikiem w rejonie Mokh w Armenii. Zamieszkał w jaskini skalnej, którą potem nazwano „pieczarą Ehisze”. Tu, na zlecenie księcia Dawida Mamikoniana, napisał swe dzieło historyczne. Gdy jego sława rozeszła się po okolicy i był ustawicznie z tego powodu niepokojony przez przybywających pielgrzymów, przeniósł się do okręgu Rszunik, gdzie zamieszkał w jaskini nad jeziorem Wan. Tam umarł i został pochowany w pobliskim klasztorze Świętego Krzyża, gdzie grób jego stał się miejscem pielgrzymek wiernych. Data śmierci Ehisze jest nieznaną¹¹.

Część historyków i historyków literatury uznaje jednak ten życiorys Ehisze za całkiem fantastyczny i nieprawdziwy. Sądzą oni, że Ehisze żył nie wcześniej niż w VI, być może nawet w VII w. Jego częste powoływanie się na udział w wydarzeniach wydało się podejrzanym (tak jakby za wszelką cenę chciał zbić wątpliwości). Pracy Ehisze nie przypisują większej wartości. Twierdzą nawet, że nie jest ona samodzielna, lecz stanowi „nieudolną” redakcję *Historii Łazarza z Pharbi*, powstałą najprawdopodobniej w VII w.¹²

Inni zawzięcie bronią autentyczności życiorysu Ehisze i datują jego twórczość na drugą połowę V w. Twierdzą, że praca *O Wardanie...* powstała jeszcze przed *Historią Łazarza z Pharbi* lub równorzędnie z nią i jest w pełni oryginalna i niezależna¹³.

Sprawa ma znaczenie kluczowe dla uznania wiarygodności i wartości pracy Ehisze jako źródła. Jeśli rzeczywiście był on pisarzem niezależnym od Łazarza, praca staje się cennym oryginalnym źródłem z V w. W przeciwnym przypadku należałoby ją uznać za źródło wtórne, pochodne.

W nauce armeńskiej nadal trwa ostry spór. W ostatnich czasach przewagę uzyskuje jednak teza o samodzielności i wielkiej wartości dzieła Ehisze, nie tylko jako źródła historycznego, lecz także utworu literackiego o wybitnych walorach. Podkreśla się głęboki patriotyzm autora i wielką rolę jego dzieła w tworzeniu i kultywacji tradycji patriotycznej Armenii. „Jakim by nie był Ehisze poetą-historykiem, to przecież jako historyk odznacza się on większym mistrzostwem i lepszym przygotowaniem niż retor-historyk Łazarz” — pisze znany specjalista akademik M. Abegjan¹⁴.

Za najwybitniejszego historyka starożytnej Armenii należy bezsprzecznie uznać Mojżesza z Chorenu (Chorenaci). Mimo iż był powszechnie znany i czytany, o jego życiu zachowało się niewiele wiadomości. Brak nawet pewności, w którym wieku żył. Swą *Historię Armenii* kończy na upadku państwa Arsacydów, czyli mniej więcej na połowie V w. n.e. Stąd próby, podejmowane niekiedy w dawniejszej historiografii armeń-

¹¹ V. Nałbandjan, *Egisze*, Erewan 1972, s. 75 n.

¹² B. K Juleserjan, *Eghisze. Studium krytyczne*, Wien 1909, s. 178 (w języku armeńskim); A. Garagaszjan, *Historia Armenii*, t. IV, Tyflis 1895, s. 117 (w języku armeńskim); A. Zaminjan, *Historia literatury armeńskiej*, Nachiczevan 1914, s. 101 (w języku armeńskim).

¹³ E. Ter-Minasjan, przedmowa do armeńskiego wydania: *Egisze, O Wardanie i wojnie armeńskiej*, Erewan 1946; D. Demirazjan, *Wojna Wardanidów (studium krytyczne)*, „Sowietakan Grakanutjun”, III, 1, 1949, s. 117 (w języku armeńskim); M. Abegjan, *Istorijska drevniearmianskoj literatury*, t. I, Erewan 1948, s. 241 nn.; V. Nałbandjan, jw., s. 82 nn.

¹⁴ V. Abegjan, jw., s. 274.

skiej, przesunięcia datowania jego życia na wiek IV są nie do przyjęcia. Mojżesz z Chorenu wielokrotnie sugeruje, iż był współczesnym do opisywanych przez siebie wydarzeń V w.

Niektórzy historycy (głównie zachodni) uważają, że korzystał ze źródeł z końca VII wieku (jak na przykład *Kronika Melalara* i *Historia Kościoła Sokratesa*)¹⁵. W takim przypadku należałoby, oczywiście, przyjąć, że żył w wieku VIII. Przesłanki źródłowe pochodzące z pracy Mojżesza tłumaczy się w ten sposób, że celowo udawał współczesnego wydarzeniom V w., że była to tylko maniera pisarska.

Jednak taką tezę podważa zdecydowana większość historyków, głównie armeńskich. Odrzuca się jako całkiem bezpodstawne twierdzenie o korzystaniu przez Mojżesza ze źródeł VII-wiecznych. Przyjmuje się datowanie jego życia na V w. n.e., jako przypuszczalną datę urodzin wyznacza się rok 410, a powstania dzieła — lata 475—480¹⁶.

Mojżesz z Chorenu mógł być spokrewniony z Mesropem Masztocem. Istnieje nawet przypuszczenie, że był jego wnukiem w prostej linii. Najprawdopodobniej w młodości miał powiązania z kręgami arystokracji armeńskiej. Dzieło swe napisał z inicjatywy i na polecenie księcia Sahaka Bagratuniego. Otrzymał staranne wykształcenie. Wraz z grupą uczniów Masropa Masztoca pobierał nauki w Aleksandrii i Edessie. Niektórzy przypuszczają, że przebywał w Atenach, Konstantynopolu i Rzymie. Powrócił do Armenii za panowania ostatnich Arsacydów, gdzie zresztą nie znalazł zbyt gościnnego przyjęcia. Wówczas to podjął wielki trud swego życia, przygotowując *Historię Armenii*¹⁷.

Jest to dzieło prawdziwie monumentalne, o wielkim znaczeniu jako synteza dziejów Armenii, a także jako pierwszorzędnej wagi źródło historyczne. Praca składa się z trzech części. Część I — „Rodowód Wielkiej Armenii” przedstawia legendarne i wczesne dzieje kraju i jest doprowadzona mniej więcej do czasów Aleksandra Macedońskiego. Część II — „Historia naszych przodków” poświęcona została państwu armeńskiemu w dobie jego najwyższego rozkwitu za Arsacydów, do wprowadzenia chrześcijaństwa. Wreszcie część III — „Koniec historii naszej Ojczyzny” obejmuje okres od śmierci Tiridatesa III do upadku Armenii i podporządkowania jej Persom w drugiej połowie V w. Kończy pracę *Pląc* Mojżesza z Chorenu, stanowiący doskonały przykład jego sztuki retorycznej i literackiej. Przenika go głęboki patriotyzm i żal z powodu utraty niezależności Ojczyzny¹⁸.

¹⁵ P. Akinian, *Moses Chorenaci*, RE, Supplb. VI, szp. 535 nn. Autor opiera się na wcześniejszych pracach: A. von Gutschmid, *Kleine Schriften*, t. III, 282, 338; A. Carrière, *Nouvelles sources de Moïse de Khorène*, Vienne 1893; F. Haase, *Die Abfassungszeit der armenischen Geschichte des Moses von Khoren*, „Oriens Christianus” NF X—XI, 1920/1921, s. 77 nn. Ustalenia powyższe przyjmuje Lang (jw., s. 242). Do dziś pogląd ten podziela część historyków zachodnich, patrz: H. Gärtner, *Moses Chorenaci*, t. III, Stuttgart 1969, szp. 1438, *Der Kleine Pauly*.

¹⁶ M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 65 n.; V. Abegjan, jw., s. 304 n.; *Istocznikowiedienije...*, s. 196; V. Nałbandjan, jw., s. 61 n.

¹⁷ P. Akinian, jw., szp. 534 n. Autor ten przytacza wzmiankę Tomasza Arcruni, który twierdził, że Mojżesz z Chorenu dożył pięknego wieku 120 lat i zmarł za panowania bizantyjskiego cesarza Zenona; M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 65 n.; *Istocznikowiedienije...*, s. 196.

¹⁸ P. Akinian, jw., szp. 538; M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 66; *Istocznikowiedienije...*, s. 196.

Praca wystawia jak najlepsze świadectwo autorowi. Był to doskonały specjalista, świetny historyk. Starannie zebrał wszelkie dostępne materiały źródłowe, od prastarych pogańskich, mitów, legend i ustnych opowieści ludowych do części I, po dokumenty urzędowe i prace poprzednich historyków, jak Bardesanes z Syrii, Euzebiusz z Cezarei, Agatangelos, Faustus z Buzanty, Grzegorz z Nazjanzu i wielu innych — do części II¹⁹. W części III korzystał także z zeznań naocznych świadków i własnych obserwacji. W tej części jest chyba najbardziej wiarygodnym i cennym źródłem do dziejów antycznych. O ile część I zawiera wiele bajecznych i legendarnych opowieści, które często zachowały się właśnie jedynie dzięki Mojżeszowi, część II kreśli bardzo rzeczowy, oparty na źródłach zarys dziejów Armenii, część III jest skarbem wiedzy o ówczesnej Armenii, o jej stosunkach wewnętrznych i prowadzonych przez nią wojnach²⁰.

Praca, świetnie napisana, wykazuje bardzo dobre wykształcenie i przygotowanie fachowe autora oraz doskonałe wręcz opanowanie przez niego metod pracy historyka. W ostatnich czasach wyraźnie zarysowuje się w nauce tendencja do znacznie wyższej od dawniej przyjmowanej oceny Mojżesza z Chorenu. Był on nie tylko mistrzem słowa i stylu, „z całą pewnością pisarzem pełnym uroku i wyobraźni, któremu wiele zawdzięcza folklor i mitologia Armenii”²¹, lecz także historykiem wysokiej klasy, znakomitym znawcą dziejów swego kraju i całej historii starożytnej Bliskiego Wschodu. Dzieło jego przedstawia historię Armenii w powiązaniu ze współczesnymi jej dziejami państw Wschodu, jak Babilonia, Assyria, Media, Persja, Macedonia, Partia, a także Grecji i Rzymu. Przez cały jej tekst jak złota nić przewija się idea równowartości ojczystych dziejów z historią innych ludów i państw starożytnych.

Pracę Mojżesza z Chorenu cechuje, właściwe wielkim historykom, krytyczne podejście do źródeł. Nie jest to tylko ich wykorzystywanie lecz głęboka, wnikliwa analiza, staranne rozpatrzenie danych i wnoszenie do swej pracy tylko tych, które wydają się w pełni wiarygodne. Omawiana praca należy pod tym względem do najlepszych wzorców światowej historiografii i nie bez racji porównywana bywa z dziełami Tukidydesa i Tacyta.

Z dzieła Mojżesza z Chorenu korzystało wielu późniejszych pisarzy i historyków, dla których autor stał się prawdziwym autorytetem. Jest to arcydzieło armeńskiego piśmiennictwa historycznego, w pełni obiektywne i wiarygodne, choć przeniknięte głębokim patriotyzmem, a także, mimo opisywanych klęsk i nieszczęść, optymizmem co do przyszłych losów kraju i narodu. Całkiem słusznie Mojżesza z Chorenu uznaje się dziś powszechnie za prawdziwego twórcę armeńskiej nauki historycznej i obdarza zaszczytnym mianem „ojca armeńskiej historiografii”, „Herodota Bliskiego Wschodu”, „armeńskiego Tukidydesa” czy „armeńskiego Tacyta”²².

¹⁹ P. Akinian, jw., szp. 538.

²⁰ Tamże, szp. 538 n.; M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 66; V. Nałbandjan, jw., s. 72; *Istocznikowiedienije...*, s. 196.

²¹ D. M. Lang, jw., s. 243.

²² V. Nałbandjan, jw., s. 64.

Spośród późniejszych historyków armeńskich, których prace przynoszą dane o wcześniejszych epokach dziejowych, wymienić należy żyjącego w VII w. biskupa Sebeosa, autora historii Alanów oraz panowania bizantyjskiego cesarza Herakliusza (590—660 n.e.). Praca zawiera wiele dygresji odnoszących się do wcześniejszych dziejów Armenii i innych sąsiadujących z nią państw i krajów. Autor był doskonale wykształcony, a jego praca ma poważną wartość historyczną²³.

Prawdopodobnie w X w. (niektórzy przyjmują, że w VII?) pisał Mojżesz Kałankatujski (Kagankathaci), a w wiekach X—XI Stefanos Aeogikos (Asolikos), który w swych pracach, w różnego rodzaju dygresjach i drobnych wzmiankach, podają nieco szczegółów do wczesnych dziejów Armenii i świata starożytnego²⁴.

Historiografia starożytnej Armenii, a zwłaszcza jej główne dzieło w postaci monumentalnej pracy Mojżesza z Chorenu, to źródła o znaczącej wadze ogólnohistorycznej. Niezbyt doceniane na Zachodzie, stały się przedmiotem szczegółowych analitycznych badań historyków armeńskich, zwłaszcza w kraju, ale też i na emigracji²⁵. W ich toku wysunięto wiele interesujących i ważnych problemów. Powstało sporo nowych hipotez. Oto kilka przykładów najbardziej obecnie dyskutowanych kwestii w nauce armeńskiej, zajmującej się wczesnymi dziejami swego kraju, dotyczących rodzimych zasobów źródłowych i niektórych istotnych problemów dziejów starożytnych.

Wiele dyskusji i różnorodnych, często sprzecznych, ocen powstało na temat końca epoki niewolniczej i początków formacji feudalnej w Armenii. Niektórzy specjaliści skłonni są widzieć system feudalny już w tak wczesnych epokach jak II lub co najwyżej III w. n.e. Opierają się wprawdzie nie na zasadniczym dla tej kwestii układzie stosunków społeczno-ekonomicznych (co do których zresztą brak dokładniejszych danych źródłowych), lecz wyłącznie na źródłach pisanych, na przekazach wczesnych pisarzy armeńskich, dotyczących stosunków politycznych. Te właśnie zdają się wskazywać, że system feudalny utrwalił się w Armenii tak wcześnie²⁶. Przyjęcie takiej hipotezy przyniosłoby prawdziwą rewelację, gdyż nigdzie nie spotykamy tak wczesnych stosunków feudalnych. Sprawa

²³ D. M. Lang, jw., s. 166, 243; M. Zakrzewska-Dubasowa, jw., s. 66.

²⁴ *Istocznikowiedienije...*, s. 197.

²⁵ Do czołowych osiągnięć historiografii armeńskiej należy zaliczyć monumentalne dzieło J. Manandjana *Krytyczny przegląd dziejów Armenii*, w dwóch tomach, oraz wielką 4-tomową *Historię Armenii* — zbiorowe opracowanie historyków armeńskich. Niestety, obie te podstawowe pozycje nie zostały przetłumaczone; obecnie przygotowywany jest rosyjski przekład *Historii Armenii*. Na emigracji duże zasługi w badaniach dziejów Armenii ma fundacja C. Gulbenkjana w Lizbonie oraz grupa historyków skupionych wokół wydawanego w Paryżu czasopisma „Revue des Études Arméniennes”.

²⁶ Dyskusja na ten temat toczy się od dawna, patrz: J. Manandjan, *Feudalizm w starożytnej Armenii*, Erewan 1934 (jęz. arm.); S. Akopjan, *Dzieje chłopów armeńskich*, t. I, Erewan 1957 (jęz. arm.); S. Eremjan, *Osnownyje czerty obščestwiennogo stroja Armenii w ellinisticeskij period*, „Izwestija AN Armianskoj SSR, Obszczestwiennyje Nauki” 1948, nr 1; G. Sarkisjan, *O drogach społeczno-ekonomicznego rozwoju starożytnej Armenii*, Erewan 1962 (jęz. arm.); G. Tiracjan, *Powstanie starożytnego państwa armeńskiego*, „Istoriko-Filologiczeskij Żurnał AN Armianskoj SSR” 1966, nr 4 (jęz. arm.); N. Adonc, jw., s. 377 nn. Problem był dyskutowany na licznych sympozjach i konferencjach naukowych, poświęconych dziejom Armenii.

wyduje się jednak bardzo niepewna. Wnioski bowiem formułowane jedynie na podstawie danych z dziedziny politycznej, nie mogą być w pełni miarodajne dla oceny formacji gospodarczo-społecznej.

Niektóre nowe propozycje i wnioski armeńskiej nauki historycznej dotyczą epok wcześniejszych. Mojżesz z Chorenu przekazał ciekawe informacje na temat Chazarów. W źródłach greckich i rzymskich plemię to pojawia się dopiero od VI w. n.e. Przyjęto więc, że w tym właśnie czasie przybyli oni ze wschodu i tu zetknęli się z bizantyjskimi Grekami. Mojżesz z Chorenu przekazał natomiast, że Chazarzy pojawili się na Zakaukaziu znacznie wcześniej, już w II w. n.e. Przytacza na ten temat konkretne fakty i szczegółowe dane. Pisze, że przybyli tu w 181 r. n.e., wraz z innymi plemionami górskimi, przeszli przez Wrota Czora, a następnie rzekę Kur i rozproszyli się po jej drugiej stronie. Wodzem ich był Wna-sepes Surchan. Sumienny historyk armeński powołuje się przy tym na źródło tych wieści, wskazując na Bardesanesa z Edessy.

W dawniejszych czasach zlekceważono to świadectwo, uznając je za jakiś błąd Mojżesza. Obecnie jednak szczegółowe badania historyków przyniosły wielkie uznanie dla rzetelności i wiarygodności armeńskiego „ojca historii”, a także jego źródła. Świadectwa dwóch poważnych autorów niepodobna całkowicie zlekceważyć. Argumentem silnie przemawiającym za wiarygodnością przekazu jest znaczna liczba, całkiem wiarygodnych, konkretnych danych na temat pochodzenia Chazarów. Być może, Chazarzy rzeczywiście przybyli na Zakaukaziu w drugiej połowie II w. i po spustoszeniu kraju przebywali gdzieś w pobliżu, po czym ponownie w VI w. ruszyli na zachód? ²⁷

Doniosłej wagi nabiera kwestia datowania dynastii Arsacydów i początków państwa partyjskiego. Dotychczas przyjmowano na podstawie świadectwa Euzebiusza z Cezarei i podanych przez niego dat, że państwo partyjskie powstało w 250 r. p.n.e. Niektórzy nawet skłonni są przesunąć tę datę na lata 40. Na temat początków państwa Partów pisał też Mojżesz z Chorenu. Jego chronologia różni się od dat podanych przez Euzebiusza. Wynika z niej, że państwo partyjskie powstało w 262 r. p.n.e. Dokładne obliczenia prowadzą do takiego właśnie ustalenia. Powstaje więc problem, komu dać wiarę? Dotychczas uznawano wyższość Euzebiusza nad Mojżeszem. Jednak przekaz tego ostatniego jest bardziej rzeczowy i dokładny. Podaje więcej dających się sprawdzić szczegółów. Ponieważ zaś ostatnio coraz wyżej ocenia się wartość i wiarygodność danych Mojżesza, nie wykluczone, że trzeba będzie wprowadzić do dziejów starożytnych ważną korektę chronologiczną ²⁸.

Są to tylko nieliczne przykłady, wskazujące jak cenne i ważne dla historii starożytnej mogą się stać wczesne źródła armeńskie. Odnoszą się one, rzecz oczywista, przede wszystkim do dziejów własnego kraju i ludu. Wnoszą jednak wiele interesujących i ważnych danych również do dziejów powszechnych starożytnych.

²⁷ Bliżej na ten temat patrz: N. S z a c h n a z a r j a n, *Swiditielstwa armianskich matenagirow o Chazarach*, „Wiestnik Erewanskiego Uniwersiteta” 1969, nr 2, s. 141 nn. Już wcześniej kwestia ta znalazła żywy oddźwięk w historiografii bułgarskiej.

²⁸ Tenże, *Mouses Chorenaci i wopros osnowanija parfianskogo gosudarstwa Arszakidow*, „Wiestnik Erewanskiego Uniwersiteta” 1974, nr 1, s. 89 nn.